

ZBIGNIEW LANDAU

(Warszawa)

## KONCERN BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Bank Gospodarstwa Krajowego powstał w połowie 1924 r. z połączenia trzech publicznych instytucji kredytowych – Polskiego Banku Krajowego (utworzonego w 1883 r. pod nazwą Bank Krajowy Królestwa Galicji i Lodomarii z Wielkim Księstwem Krakowskim), Państwowego Banku Odbudowy (utworzonego w 1915 r. pod nazwą Galicyjski Wojenny Zakład Kredytowy) i Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich (utworzonego w 1916 pod nazwą Galicyjski Miejski Wojenny Zakład Kredytowy). Celem utworzenia nowego banku państwowego było zapewnienie rządowi możliwości prowadzenia własnej polityki pieniężnej i gospodarczej. Ówczesny premier i minister skarbu Władysław Grabski był przy tym przeciwnikiem rozwijania gospodarki etatystycznej. Wyjątek uczynił jednak dla systemu bankowego. Prawdopodobnie wynikało to z jednej strony ze słusznego przekonania o słabości prywatnych banków działających na terenie kraju, a z drugiej – z obawy, że utworzony w kwietniu 1924 r., jako prywatna spółka akcyjna Bank Polski, nie będzie skłonny do realizacji wszystkich założeń polityki gospodarczej i pieniężnej rządu. To spowodowało, że władze państwowe świadomie forsowały utworzenie własnego aparatu bankowego, w skład którego, obok Banku Gospodarstwa Krajowego, wchodziły – Państwowy Bank Rolny, Poczta Kasa Oszczędności, a później także Bank Polska Kasa Opieki.

Koncepcja W. Grabskiego okazała się bardzo korzystna dla polityki gospodarczej państwa, które dzięki dysponowaniu własnymi bankami było w stanie realizować wiele zadań nie objętych przez budżet państwa. Jednym z takich zadań było finansowanie przez Bank Gospodarstwa Krajowego przedsiębiorstw przemysłowych, których rozwojem zainteresowany był rząd, a których z różnych przyczyn nie mógł lub nie chciał prowadzić kapitał prywatny.

\* \* \*

Polski Bank Krajowy posiadał w swym portfelu akcje i udziały kilkadziesiątu przedsiębiorstw<sup>1</sup>. Zostały one przejęte przez BGK w momencie fuzji, która nastąpiła w połowie 1924 r. W wielu przypadkach BGK stał się

---

<sup>1</sup> Polski Bank Krajowy, Wykaz na dn. 30 kwietnia 1923 do pozycji papiery procentowe własne akcje i udziały, AAN, Kauzik t. 24; zob. też. J. Gołębiowski, *Sektor państwowy w gos-*

właścicielem pojedynczych akcji lub udziałów, w niektórych jednak przedsiębiorstwach w jego gestii znalazła się znaczna liczba akcji. I tak stał się właścicielem 41,3 tys. akcji Tow. L. Zieleniewski, Polskich Fabryk Maszyn i Wagonów, 20,2 tys. Elektrowni w Pruszkowie, 26 tys. Zakładów Mechanicznych „Ursus”, 29,9 tys. Przemysłu Chemicznego w Polsce itd. W żadnym z tych przedsiębiorstw nie dysponował jednak pakietem kontrolnym. Struktura akcji i udziałów były całkowicie przypadkowa, obejmowała bowiem przedsiębiorstwa z różnych działów gospodarki narodowej, z różnych branż przemysłu itd.

Sprawa stosunku do przedsiębiorstw konsorcjalnych stała się przedmiotem obrad Dyrekcji BGK w dn. 1 lipca 1924 r. Doradca do spraw przemysłowych Banku, były minister przemysłu i handlu, Stanisław Ossowski<sup>2</sup> wyraził pogląd, że należałoby dążyć do uporządkowania istniejącego stanu posiadania poprzez zwiększanie udziałów Banku w niektórych przedsiębiorstwach i powolne zmniejszanie w innych. Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego Jan Kanty Steczkowski zaproponował podzielenie posiadanych akcji na cztery grupy i prowadzenie w stosunku do każdej z nich innej polityki<sup>3</sup>; najbardziej przychylna miała być wobec przedsiębiorstw o dużym znaczeniu dla kraju.

W 1925 r. budżet państwa przeżywał poważne trudności spowodowane ponownym wystąpieniem deficytu. W tym stanie rzeczy rząd zainteresowany był przerzuceniem jak największej części wydatków, normalnie finansowanych z budżetu, na inne podmioty gospodarcze. Taką możliwość stwarzał m.in. Bank Gospodarstwa Krajowego. W związku z tym rząd starał się, aby w jak największym stopniu obciążyć go finansowaniem przedsiębiorstw prywatnych ważnych dla kraju z punktu widzenia wojskowego i ogólno-gospodarczego. To czego nie był w stanie sfinansować budżet, miał realizować nowy bank państwowy. Wiceprezes BGK Józef Kożuchowski wyjaśniał *ex post*, że trudności finansowe przeżywane przez państwo w latach 1925–1926 spowodowały przekazanie niektórych przedsiębiorstw państwowych do BGK, aby odciążyć od ich finansowania budżet<sup>4</sup>.

Już w lipcu 1925 r. władze Banku wyraziły zgodę na udzielenie gwarancji dla operacji kredytowych Zakładów Mechanicznych „Ursus”<sup>5</sup>. Poza gwarancjami przyznano firmie kredyty gotówkowe<sup>6</sup>. Niedługo potem Ministerstwo

*podarce Polski międzywojennej*, Warszawa 1985, gdzie obszernie przedstawiono rolę BGK w tworzeniu i funkcjonowaniu sektora państwowego.

<sup>2</sup> H. Tennenbaum zarzucił później S. Ossowskiemu, że m.in. w prowadzonej w BGK polityce starał się popierać przedsiębiorstwa, z którymi związany był osobistymi interesami. Zob. H. Tennenbaum, *Skomercjalizowana racja stanu, Grotteska polityczno-gospodarcza na tle stosunków polskich*, Warszawa 1927. W związku z tym, że S. Ossowski był w tym okresie wiceprezesem BGK, dla rozpatrzenia zarzutów Rada Ministrów powołała specjalną komisję, która uznała zarzuty H. Tennenbauma za nieuzasadnione. Zob. *Opinia Komisji wydelegowanej uchwałą Rady Ministrów z dn. 8 kwietnia 1927 r. o zarzutach postawionych wiceprezesowi Banku Gospodarstwa Krajowego S. Ossowskiemu w broszurze H. Tennenbauma pt. „Skomercjalizowana racja stanu”*, Warszawa 1928. Mimo to, S. Ossowski niedługo potem odszedł ze stanowiska wiceprezesa.

<sup>3</sup> Protokół nr 19 z posiedzenia Dyrekcji BGK 1 VII 1924, AAN, BGK t. 40.

<sup>4</sup> Protokół nr 2 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 27 I 1933, AAN, BGK t. 22.

<sup>5</sup> Protokół nr 20 z posiedzenia Dyrekcji BGK 2 VII 1924, AAN, BGK t. 40.

<sup>6</sup> Sprawozdanie BGK 1925, s. 23.

Skarbu zleciło Bankowi przejęcie prawie 140 tys. akcji „Azotu” i nakazało objęcie 4% emisji Podkarpackiego Towarzystwa Elektrycznego<sup>7</sup>. BGK przyznał też dalsze kredyty dla „Ursusa”, Przemysłu Chemicznego i podjął kredytowanie Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych, w którym poprzez przejęcie kolejnej emisji akcji państwo zdobyło pakiet większościowy<sup>8</sup>.

Akcja kredytowania poszczególnych przedsiębiorstw konsorcjalnych w okresie poprzedzającym przewrót majowy i zmianę prezesa BGK miała charakter dość przypadkowy i nie widać było w tym zakresie jakiejś bardziej ogólnej polityki, poza dążeniem do odciążenia budżetu. Polityka taka zaczęła wykształcać się dopiero pod naciskiem administracji centralnej na jesieni 1926 r. Narzucono na przykład BGK obowiązek dalszego finansowania rozbudowy „Ursusa”, przy czym Bankowi zagwarantowano posiadanie w nim większości udziałów, chociaż formalnie firma miała nadal pozostawać prywatną, co motywowano tym, że „BGK nie dąży do etatyzmu”<sup>9</sup>. Zaraz potem polecono przeprowadzenie sanacji Przemysłu Chemicznego, co powiązano z wypuszczeniem nowej 600 tys. emisji akcji, którą przejął Bank. BGK godził się na to, ale pod warunkiem, że objęcie tej emisji zostanie dokonane „przez Bank na rachunek rządu”<sup>10</sup>.

Formalne zlecenie zajęcia się finansowaniem i sanacją przemysłu wojennego BGK otrzymał od rządu w grudniu 1926 r.<sup>11</sup>. W stosunku do przedsiębiorstw państwowych, których akcje znajdowały się w BGK miano zmierzać w kierunku komercjalizacji ich działalności i finansowania z funduszy przekazywanych na ten cel przez Skarb Państwa. Natomiast przedsiębiorstwa prywatne, w których kapitałe partycypował BGK, miały zostać zreorganizowane, przy czym Bank domagał się zapewnienia mu w nich odpowiednich wpływów, tak jak to się już stało w Towarzystwie Starachowickich Zakładów Górniczych. Domagał się też przekazywania przez Skarb funduszy na finansowanie przedsiębiorstw przekazanych w jego gestię. Innymi słowy, Bank godził się na finansowanie tych przedsiębiorstw, ale na rachunek Skarbu Państwa, który miałby dostarczać potrzebnych środków. Rząd odmiennie widział tu rolę Banku.

Początkowo Ministerstwo Spraw Wojskowych zleciło BGK opracowanie planów racjonalizacji działalności 14 przedsiębiorstw o produkcji związanej

<sup>7</sup> Protokół nr 42 z posiedzenia Dyrekcji BGK 20 II 1925, AAN, BGK t. 41; protokół nr 50 z posiedzenia Dyrekcji BGK 28 II 1925, *ibid.*

<sup>8</sup> Protokół nr 8 z posiedzenia Dyrekcji BGK 12 I 1925, AAN, BGK t. 41; protokół nr 44 z posiedzenia Dyrekcji BGK 23 II 1925, *ibid.*; protokół nr 144 z posiedzenia Dyrekcji BGK 19 VI 1925, *ibid.*, Operacja ze Starachowicami stała się przedmiotem krytycznego artykułu w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” z 17 X 1925; Sprawozdanie BGK 1925, s. 22.

<sup>9</sup> Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 30 XI 1926, AAN, BGK t. 4.

<sup>10</sup> Protokół nr 287 z posiedzenia Dyrekcji BGK 20 XII 1926, AAN, BGK t. 42.

<sup>11</sup> W dn. 3 XII 1926 Ministerstwo Spraw Wojskowych przyjęło ustalenia dotyczące konieczności przygotowania technicznej obrony kraju w drodze ratowania poszczególnych wytwórni „nie zmieniając podstaw prawnych, na jakich opierały się te przedsiębiorstwa”. Referat p. dyr. Kozuchowskiego wygłoszony na posiedzeniu Rady Nadzorczej BGK 27 X 1932, AAN, BGK t. 21, s. 3.

z obronnością: potem liczbę ograniczono do 7, ale w kwietniu 1928 r. znów mówiono o 11, a stale pojawiały się jakieś dodatkowe fabryki, które zdaniem Ministerstwa należało objąć finansowaniem przez BGK. W tym stanie rzeczy na posiedzeniu Rady Nadzorczej w kwietniu 1928 r. postanowiono zwrócić się do Ministerstwa Spraw Wojskowych, aby opracowało dokładną listę przedsiębiorstw, które miałyby sanować BGK i aby tę listę uzgodniło z Ministerstwem Skarbu<sup>12</sup>. Ministerstwo nie zrealizowało tej prośby. Polecilo natomiast BGK przejście nowej emisji akcji „Azotu”. Miało to pozwolić przedsiębiorstwu na spłacenie drogich kredytów krótkoterminowych, których obsługa powodowała wzrost kosztów produkcji i cen wyrobów nabywanych przez wojsko. Bank przy okazji tej operacji domagał się – podobnie jak poprzednio – zapewnienia mu istotnego wpływu na działalność finansowanego przedsiębiorstwa.

Stałe rozszerzanie zakresu finansowania przez BGK przemysłu zbrojeniowego<sup>13</sup> wzbudziło niepokój niektórych członków Rady Nadzorczej. I tak Stanisław Widomski: „wyraża przekonanie, że BGK obejmując większość akcji w poszczególnych towarzystwach wkracza na drogę nie pozbawioną dużych niebezpieczeństw z powodu przejścia bezpośredniej całkowitej odpowiedzialności za gospodarkę tych przedsiębiorstw”<sup>14</sup>. Dodawał przy tym, że jeśli jest nacisk rządu na BGK w tej kwestii, to Rada Nadzorcza winna szczegółowo zbadać sprawę. Poparł go inny członek Rady stwierdzając, że w bilansie „Azotu” wykazywano zysk, ale gdyby prawidłowo uwzględnić amortyzację nieruchomości, to bilans wykazywałby stratę, a więc że cała operacja z punktu widzenia zabezpieczenia zwrotu pożyczki pozostawała dość wątpliwa.

W lipcu i sierpniu 1927 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych uznało za niecierpiącą zwłoki sanację przez BGK „Ursusa” i „Azotu”. Na początku 1928 r. do listy tej doszedł Przemysł Chemiczny. Uzasadniając konieczność zaangażowania się BGK w sanację „Ursusa” członek władz Banku płk. Feliks Maciszewski stwierdził, że „nie ma innego wyjścia: Bank musi tę firmę objąć, gdyż to jest jedyny sposób postawienia jej na dobrych zasadach”<sup>15</sup>. Nacisk na obejmowanie kolejnych przedsiębiorstw zbrojeniowych przez BGK wynikał z tego, że budżet państwa nadal nie miał dostatecznych środków na ich finansowanie. Stąd zrodził się też pomysł, aby posiadane przez Ministerstwo Skarbu akcje przedsiębiorstw o znaczeniu wojskowym scedować na rzecz BGK, zaliczając je jako wkład Ministerstwa na podwyższenie kapitału zakładowego Banku. Podwyższony o 35 mln zł kapitał zakładowy BGK miał zostać przeznaczony na finansowanie przedsiębiorstw zbrojeniowych, które znalazły się w gestii Banku.

<sup>12</sup> Protokół nr 7 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 18 IV 1928, AAN, BGK t. 8.

<sup>13</sup> Szerzej o roli BGK w poszczególnych zakładach zbrojeniowych zob. np. J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny w Polsce 1918–1939*, Kraków 1990; T. Grabowski, *Inwestycje zbrojeniowe w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa 1963; P. Stawecki, *Z dziejów przemysłu wojennego w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1971, 1–3. Wiele informacji zawartych jest w Sprawozdaniach BGK.

<sup>14</sup> Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 6 V 1927, AAN, BGK t. 5.

<sup>15</sup> Protokół nr 2 z posiedzenia Rady Nadzorczej 16 i 18 VIII 1927, *ibid.*

W grudniu 1927 r. BGK na polecenie rządu kontrolował już kilka ważnych przedsiębiorstw, jak np. Spółka Akcyjna Eksploatacji Soli Potasowych (Tesp), Przemysł Chemiczny w Polsce, Kieleckie Towarzystwo Nawozów Sztucznych, S.A. „Azot”, S.A. Zakłady Mechaniczne „Ursus”, Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych, Elektrownię w Pruszkowie i inne<sup>16</sup>. Rada Nadzorcza Banku coraz częściej wyrażała pogląd, że „BGK winien sanować tylko te przedsiębiorstwa, które pracują dla obrony państwa, dla przemysłu wojennego”<sup>17</sup>, i że jeżeli Ministerstwo Spraw Wojskowych nie jest zainteresowane jakimś przedsiębiorstwem, to Bank nie powinien podejmować jego uzdrawiania. Jednak niektórzy członkowie władz wypowiadali się za celowością popierania i innych przedsiębiorstw, jeżeli miały widoki na rozwój. Głoszono też pogląd, że nie należy specjalnie popierać przedsiębiorstw państwowych, jeżeli analogiczną produkcję dla wojska mogłyby wykonywać zakłady prywatne.

Ministerstwo Spraw Wojskowych nie brało sobie jednak do serca wątpliwości zgłaszanych na posiedzeniach Rady Nadzorczej BGK i stopniowo zlecało BGK obejmowanie kontroli nad nowymi firmami. Kolejnym przedsiębiorstwem, którego sanację Ministerstwo Spraw Wojskowych zleciło Bankowi były Zakłady Chemiczne „Grodzisk”. Bank miał dać gwarancje kredytowe i podwyższyć udział w kapitale zakładowym z 0,8 mln zł do 1,45 mln zł, czyli do 46% całego kapitału akcyjnego. W tym stanie rzeczy na Radzie Nadzorczej uznano, że byłoby dla Banku korzystniejsze, gdyby jego udział wyniósł nie 46%, a 51% akcji<sup>18</sup>. W tym okresie w Banku dominowało przekonanie, że podjęcie sanacji jakiegoś przedsiębiorstwa prywatnego powinno prowadzić do zapewnienia równocześnie pełnej kontroli nad nim przez Bank, nawet jeżeli część akcji pozostawała poza sektorem publicznym.

W grudniu 1928 r. Ministerstwo Skarbu przekazało Bankowi dalsze akcje „Azotu”, „Ursusa”, Tesp-u, Starachowic, Banku Śląskiego i Banku Gdańskiego na sumę 12,894 mln zł; mieściła się ona w kwocie 30 mln zł, o którą w tym czasie podwyższono kapitał zakładowy Banku. „Konsekwencją objęcia udziałów musiało być kredytowanie ich przez Bank. Niekorzystna koniunktura gospodarcza spowodowała ujemne wyniki bilansowe przedsiębiorstw koncernu BGK i konieczność stałego zasilania tych przedsiębiorstw coraz to nowymi kredytami. Bank bowiem nie mógł pozostawić przedsiębiorstw tych bez dalszej pomocy finansowej, co równałoby się dopuszczeniu do ogłoszenia upadłości i przekreśleniu dotychczasowych wysiłków rządu i banku, zmierzających do wychowania i utrzymania placówek przemysłowych, posiadających szczególne znaczenie dla państwa”<sup>19</sup>.

Praktycznie rzecz biorąc cała inicjatywa w sprawie finansowania sektora przemysłowego przeszła w tym okresie z rąk Banku w ręce władz rządowych. *De facto* BGK dostawał do realizacji określone decyzje, na których ustalanie

<sup>16</sup> Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 14 XII 1927, AAN, BGK t. 3.

<sup>17</sup> Protokół nr 9 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 19 i 20 XII 1927, AAN, BGK t. 6.

<sup>18</sup> Protokół nr 8 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 30 IV 1928, AAN, BGK t. 8.

<sup>19</sup> Załącznik nr 4 „Finansowanie przedsiębiorstw konsorcjalnych” do pisma prezesa BGK z 18 I 1933, AAN, BGK t. 186, s. 7.

nie miał żadnego wpływu. „W wielu wypadkach BGK był jedynie wykonawcą poszczególnych resortów rządowych, których poczynania nie zawsze były należycie skoordynowane”<sup>20</sup>.

Część członków Rady Nadzorczej nie była specjalnie usatysfakcjonowana tym ubezwłasnowolnieniem władz Banku. Jeden z jej członków Antoni Olszewski wypowiadał się na przykład przeciwko nadmiernemu angażowaniu się w finansowanie przedsiębiorstw, gdyż – jego zdaniem – groziło to zużyciem na ten cel całego kapitału zakładowego<sup>21</sup>. Replikował mu przedstawiciel wojska w BGK, gen. Feliks Maciszewski, który stwierdził m.in.: „Ministerstwo Spraw Wojskowych zdaje sobie sprawę z inicjatywy, jaka jest z jego strony co do ingerencji państwa w przemyśle i kierują ją tam, gdzie ona jest absolutnie potrzebna”<sup>22</sup>. Dalej przedstawił założenia koncepcji Ministerstwa polegające na tym, że państwo winno prowadzić na swój bezpośredni rachunek przedsiębiorstwa, których cały potencjał zaangażowany był w produkcję wojskową i w te przedsiębiorstwa BGK nie powinien się angażować, gdyż czynić winien to rząd. Natomiast BGK miał finansować przedsiębiorstwa, które częściowo produkowały na potrzeby armii, a częściowo na rynek cywilny i w których ważną była też rentowność. Przyczyną dla której Bank winien finansować te przedsiębiorstwa, była obawa, że „prędzej czy później przeszłyby w ręce kapitału zagranicznego, który byłby bardzo zainteresowany, aby przedsiębiorstwa te się nie rozwijały”<sup>23</sup>. A równocześnie budżet nie posiadał środków na ich bezpośrednie finansowanie i to zmuszało do przerwania kosztów utrzymania na BGK<sup>24</sup>. Jednak władze Banku uważały, że można by uwolnić BGK od finansowania niektórych przedsiębiorstw, jak np. „Grodziska”, Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki czy „Ursusa”<sup>25</sup>.

O wadze jaką władze przywiązywały do realizacji tak wytyczonej polityki może świadczyć i to, że F. Maciszewskiego wybrano wiceprezesem BGK, co bardzo wzmocniło w nim wpływy lobby wojskowego. Świadczyło o tym również i to, że mianowany w 1927 r. prezesem R. Górecki na początku 1929 r. uznał koncentrowanie się BGK na finansowaniu przedsiębiorstw związanych z obroną i o szczególnym dla państwa znaczeniu, za centralne zadanie kierowanej przez siebie instytucji<sup>26</sup>.

Wobec stopniowego rozrastania się koncernu, dla kierowania jego pracą powołano w 1930 r. Departament Konsorcjalny w Centrali BGK (później kilkakrotnie zmieniał nazwę)<sup>27</sup>. Zajmował się on całokształtem spraw polityki

<sup>20</sup> Protokół nr 11 ze ściśle poufnego posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 25 XI 1932, AAN, BGK t. 21.

<sup>21</sup> Protokół nr 15 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 10 i 17 X 1927, AAN, BGK t. 9.

<sup>22</sup> Protokół nr 15 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK z 10 i 17 X 1927, *ibid.*

<sup>23</sup> *Ibid.*

<sup>24</sup> Protokół nr 20 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 13 XII 1928, AAN, BGK t. 10.

<sup>25</sup> Referat p. dyr. Kozuchowskiego wygłoszony na posiedzeniu Rady Nadzorczej BGK 27 X 1932, AAN, BGK t. 21, s. 5.

<sup>26</sup> Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 26 III 1929, AAN, BGK t. 11.

<sup>27</sup> Protokół nr 11 ze ściśle poufnego posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 25 XI 1932, AAN, BGK t. 21.

Banku wobec koncernu BGK, finansowaniem poszczególnych przedsiębiorstw, ich kontrolą itd.

Lista przedsiębiorstw wojskowych, których sanację zlecono Bankowi stopniowo się powiększała. Na początku 1929 r. do przemysłu pracującego dla obrony kraju zaliczono spółkę „Jarot”, polecając równocześnie BGK udzielenie jej wydatnej pomocy finansowej. Decyzja ta spotkała się na Radzie Nadzorczej ze sprzeciwem przedstawiciela Ministerstwa Skarbu Leona Barańskiego, który uważał, że „Jarot” nie jest tak ważnym z punktu widzenia obronności, aby BGK musiał się w nim angażować finansowo. Jednak przeważało stanowisko Ministerstwa Spraw Wojskowych<sup>28</sup>.

Problem tkwił w tym, że Bank zaangażował w przedsiębiorstwa państwowe w różnych formach prawie 90 mln zł i stanął przed dylematem, czy bez pomocy państwa będzie w stanie nadal prowadzić dotychczasową politykę<sup>29</sup>, szczególnie że pogarszała się koniunktura gospodarcza w kraju, co groziło zmniejszeniem płynności. L. Barański wyraził pogląd, że w kredyty dla przedsiębiorstw wojskowych nie powinno się angażować własnych środków pochodzących z wkładów prywatnych. Jeżeli nie ma na nie pieniędzy, to winno się je sprzedać (wymienił konkretnie „Ursus”). Inne przedsiębiorstwa, jak na przykład Starachowice, należałoby finansować bezpośrednio z budżetu. Zdaniem L. Barańskiego BGK dokonał sanacji kilkunastu przedsiębiorstw zbrojeniowych, a „obecnie czas poddać rewizji dalsze angażowanie się w te przedsiębiorstwa i pomyśleć nad tym, aby z tego wiru, w który BGK został wciągnięty, powoli wychodzić przy zachowaniu interesów Banku”<sup>30</sup>. W ogóle był zdania, że BGK ma w swym portfelu akcje zbyt wielu przedsiębiorstw, co może utrudnić funkcjonowanie instytucji. Inni członkowie Rady również widzieli konieczność sprzedaży „Ursusa”. Kropkę nad i postawił R. Górecki, który na zakończenie dyskusji stwierdził, że „dalsze angażowanie się BGK w przedsiębiorstwach o państwowym znaczeniu jest niemożliwe”<sup>31</sup>, wobec czego wydatki na ten cel winny być pokryte z budżetu.

Prawdopodobnie presja na budżetowe finansowanie przemysłu zbrojeniowego wynikała z faktu, że budżet w tym okresie dysponował już znacznymi nadwyżkami dochodów nad wydatkami, gdy równocześnie Bank napotykał na pewne trudności w finansowaniu swych zadań. Jednak gdy doszło do konkretnych decyzji, na przykład w sprawie „Ursusa”, to F. Merunowicz przeformułował uchwałę wykluczającą rezygnację BGK z jego finansowania<sup>32</sup>. Podobnie było w przypadku Zakładów Chemicznych „Grodzisk”. Gdy „z braku odpowiednich funduszy Bank zamierzał pozostawić je własnemu losowi”, Ministerstwo Skarbu zdecydowało, „że nawet poddanie spółki pod nadzór

<sup>28</sup> Protokół nr 1 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 9 I 1929, AAN, BGK t. 11.

<sup>29</sup> Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 26 III 1929, AAN, BGK t. 11. W 1933 r. zaangażowanie BGK wynosiło już 110 mln zł (34 mln zł w kapitałach akcyjnych i 76 mln zł w kredytach). W. Konderski, *Bank Gospodarstwa Krajowego – jego dzieje i praca*. Monografia, na prawach rękopisu, Warszawa 1965, s. 280.

<sup>30</sup> Protokół nr 8 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 3 IV 1929, AAN, BGK t. 11.

<sup>31</sup> Ibid.

<sup>32</sup> Protokół nr 83 z posiedzenia Dyrekcji BGK 21 V 1929, AAN, BGK t. 45.

sądowy jest bezwzględnie niemożliwe z uwagi na ogólnopństwowy charakter tego przedsiębiorstwa”<sup>33</sup>.

W 1929 r. władze zwierzchnie dokonały podziału wszystkich przedsiębiorstw koncernowych na dwie grupy A i B. Do pierwszej zaliczono zakłady o specjalnym znaczeniu dla obronności kraju<sup>34</sup>, a do drugiej – ważne ze względów polityki gospodarczej państwa<sup>35</sup>. W 1931 r. zasady uległy zmianie, a podział oparto na kryteriach aktywności gospodarczej. Do grupy przedsiębiorstw uważanych za aktywne ze stanowiska interesów państwa zaliczono tylko 5 przedsiębiorstw – Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych, Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki, Tesp, Przemysł Chemiczny „Boruta” w Zgierzu i Zakłady Chemiczne „Grodzisk” (przy czym BGK było za likwidacją związków z „Grodziskiem”). Równocześnie podjęto kroki mające przeciwdziałać obejmowaniu przez BGK nowych przedsiębiorstw. Temu służyło wydanie 3 grudnia 1930 r. specjalnego rozporządzenia Prezydenta RP<sup>36</sup>. Komitet Ekonomiczny Ministrów podjął 30 czerwca 1931 r. uchwałę zmierzającą do ograniczenia udziałów państwa w przedsiębiorstwach mieszanych<sup>37</sup>. Do uchwały załączono wykaz przedsiębiorstw, w których uczestniczenie BGK miało zostać zlikwidowane; na liście tej znalazło się 19 przedsiębiorstw. Daleki jednak byłbym od poglądu Jerzego Gołębiowskiego, że uchwała z 1931 r. stanowiła próbę likwidacji przez rząd koncernu BGK<sup>38</sup>; była to jedynie próba racjonalizacji jego zasięgu. Plany w miarę szybkiego wycofywania się BGK z finansowania przedsiębiorstw okazały się nierealne, mimo że zobowiązywała Bank do tego uchwała KEM, i że w tym okresie silnie parły w tym kierunku wpływy sfery kapitału prywatnego obawiające się wzrostu sektora państwowego w przemyśle<sup>39</sup>. Również w kręgach rządowych nie było zbyt dużego zainteresowania nadmierną rozbudową produkcji państwowej. W praktyce udało się w miarę szybko zlikwidować udziały tylko w małych przedsiębiorstwach, jak np. Fabryce Śmigieł, w młynach, cegielniach, piekarniach, garbarniach<sup>40</sup>.

<sup>33</sup> Załącznik nr 4 „Finansowanie przedsiębiorstw państwowych” do pisma prezesa BGK z 18 I 1933, AAN, BGK t. 186, s. 11.

<sup>34</sup> Zaliczono do niej 10 przedsiębiorstw: Starachowice, Stowarzyszenie Mechaników Polskich w Ameryce, Pionier, Ursus, Przemysł Chemiczny w Polsce, Grodzisk, Azot, Jarot, Polskie Towarzystwo Akumulatorowe, Fabrykę Śmigieł W. Szomański i Ska.

<sup>35</sup> Zaliczono tu „Tesp”, Bank Śląski, British and Polish Trade Bank, Bank von Danzig, Gdański Monopol Tytoniowy, Stocznia Gdańska, Spółkę Mieszaniową dla Miast, Krajowe Towarzystwo Melioracyjne, Powszechne Domy Składowe, Zjednoczenie Rybaków Morskich w Gdyni i Eksport Przemysłu Obronnego „Sepewe”.

<sup>36</sup> DURP 1930 nr 86, poz. 666.

<sup>37</sup> Poufny wniosek prezesa Rady Ministrów na KEM w sprawie udziału Skarbu Państwa w przedsiębiorstwach mieszanych, AAN, KEM t. 1283, k. 255–316.

<sup>38</sup> J. Gołębiowski, *Koncern Banku Gospodarstwa Krajowego. Przyczynek do etatyizmu w Polsce międzywojennej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, Prace ekonomiczno-społeczne”, 1974, 1, s. 177.

<sup>39</sup> J. Kofman, *Lewiatan a podstawowe zagadnienia ekonomiczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej. Z dziejów ideologii kół wielkokapitalistycznych w Polsce*, Warszawa 1986, s. 43–68.

<sup>40</sup> J. Gołębiowski, *Powiązania koncernowe banków państwowych w Polsce międzywojennej*, „Studia Historyczne”, 1977, 4, s. 577.



## Przedsiębiorstwa należące do koncernu BGK w końcu 1930 r.

Nazwa	Udział % BGK w kapitale akcyjnym	Przyjęta wartość bilansowa w zł
Spółki akcyjne		
British and Polish Trade Bank	81,5	7 157 900
Bank von Danzig	33,8	6 147 352
Danzig Tabak-Monopol	9,67	2 142 035
TESP	95,34	17 923 191
Azot	70,8	1
Banque de Silesie	49,6	1
Grodzisk	44,62	1
Krajowe Towarzystwo Melioracyjne	22,1	1
Przemysł Chemiczny	59,4	2
Polskie Towarzystwo Akumulatorowe	92,51	1
Stow. Mechaników Polskich z Ameryki	55,2	1
Stocznia Gdańska	1,6	2
Starachowice	18,37	1
Powszechne Domy Składowe	29,45	1
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i inne		
Pionier	11,4	1
Jarot	71,43	1
Spółka Mieszkaniowa dla Miast	30,0	1
Szomański i Spółka	...	1
Polskie Tow. Handlu z Rosją Polres	...	1
Tow. Transportu i Żeglugi Polskiej	...	1
Polskie Towarzystwo Budowlane	...	1
Eksport Przemysłu Obronnego Sepewe	...	...
Zjednoczenie Rybaków Morskich w Gdyni	...	...
5 innych spółek z o.o.		

Źródło: Sprawozdanie NIK z kontroli gospodarki finansowej BGK za czas od 1927–1930 roku. AAN, BGK t. 186, s. 8; Sprawozdanie ze stanu i rentowności przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, których Skarb względnie BGK jest właścicielem względnie współwłaścicielem z lutego 1930. AAN, BGK t. 14.

Stan przedsiębiorstw należących do koncernu BGK w końcu 1930 r. prezentuje powyższa tablica. Stopień zależności poszczególnych firm był – jak wynika z niej – różny, w niektórych Bank miał większość akcji, w innych był tylko mniejszościowym współwłaścicielem<sup>41</sup>.

Na sanację części z tych przedsiębiorstw do końca 1928 r. wydano 48,126 mln zł, ale nadal istniały duże potrzeby, bo nawet wysanowane przedsiębiorstwa miały trudności finansowe, przede wszystkim związane z brakiem popytu na wytwarzane produkty<sup>42</sup>. Stąd praktycznie BGK stale musiał wspomagać

<sup>41</sup> Szerzej o sytuacji poszczególnych przedsiębiorstw zob. Referat p. dyr. Kozuchowskiego na posiedzeniu Rady Nadzorczej BGK 18 I 1933, AAN, BGK t. 21, s. 14–25; poufny wniosek prezesa Rady Ministrów na Komitet Ekonomiczny Ministrów w sprawie udziału Skarbu Państwa w przedsiębiorstwach mieszanych, AAN, KEM t. 1283, k. 263–316.

<sup>42</sup> Sprawozdanie ze stanu i rentowności przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych, których Skarb względnie BGK jest właścicielem względnie współwłaścicielem z lutego 1930. Tam opis poszczególnych przedsiębiorstw, AAN, BGK t. 14.

je kredytami, które następnie konwertowano na udziały w kapitale zakładowym. Najwyższa Izba Kontroli w sprawozdaniu pisała na interesujący nas temat: „na skutek polecenia lub poparcia tego czy innego Ministerstwa BGK udzielał przedsiębiorstwom pomocy kredytowej. Pomoc ta z reguły okazywała się niedostateczną w pierwszej fazie, co pociągało za sobą dalsze kredytowanie. Gdy przedsiębiorstwo znalazło się w takim punkcie, że nadwyżka aktywów nad pasywami była minimalna, albo żadna, BGK decydował się na konwertowanie swoich wierzytelności na udział w kapitale zakładowym przedsiębiorstwa. Lecz i ten krok tylko optycznie polepszał bilans. Poprawiając nieznacznie i tylko na pewien czas sytuację poprzez zmniejszenie ciężaru odsetkowego, nie dawał dostatecznych środków na prowadzenie przedsiębiorstwa, w skutek czego BGK dla ratowania swoich funduszy, jak sam określał »będąc w przymusowym położeniu« zasilał przedsiębiorstwa dalej kredytami, często nawet ponad dopuszczalne statutowo granice zabezpieczenia”<sup>43</sup>. W. Konderski we wspomnieniach zwracał uwagę, że stosowana metoda finansowania powodowała brak zainteresowania niektórych firm poprawą własnej sytuacji gospodarczej, gdyż praktycznie w każdej chwili mogły liczyć na pomoc finansową Banku<sup>44</sup>.

W tym stanie rzeczy podjęto działania zmierzające do eliminacji ze sfery zainteresowania BGK niektórych przedsiębiorstw, jak np. Banku Śląskiego<sup>45</sup>, Polskiego Towarzystwa Akumulatorowego<sup>46</sup>, „Ursusa” i innych. Wynikało to m.in. z tego, że „pierwotnie zamierzał Bank zaangażować się w przedsiębiorstwa sumą nieprzekraczającą 30 mln zł, widzimy jednakże, iż z biegiem czasu Bank, wbrew swej woli został zmuszony do wydatkowania na te cele kilkakrotnie większych sum, które obecnie – biorąc pod uwagę nie tylko wkłady, lecz również udzielone kredyty – przekraczają ją bardzo znacznie”<sup>47</sup>.

Likwidacja gestii BGK w odniesieniu do poszczególnych przedsiębiorstw realizowane były w różny sposób. I tak w przypadku „Ursusa” zainteresowanie firmą wyraziły Państwowe Zakłady Inżynierii. Warunki przejścia były wyjątkowo dla Banku niekorzystne. Mówił o tym wprost dyrektor Banku F. Merunowicz: „warunki ustąpienia »Urusa« są bezwzględnie ciężkie dla BGK, ale ze względu na to, że »Ursus« odstąpiono instytucji państwowej, BGK nie cofnął się przed poniesieniem pewnych ofiar”<sup>48</sup>. Akcje firmy odstąpiono za symboliczną złotówkę. PZInż. przejęły obciążenia „Ursusa” wobec BGK w sumie 26,4 mln zł, ale równocześnie BGK udzielił tej firmie pożyczki w tej samej wysokości na 4,5 % rocznie, amortyzowanej w okresie 35 lat<sup>49</sup>. Krótko

<sup>43</sup> Sprawozdanie NIK z kontroli gospodarki finansowej BGK za czas od 1927–1930 roku, AAN, BGK t. 186, s. 15.

<sup>44</sup> W. Konderski, op. cit., s. 85–98.

<sup>45</sup> Protokół nr 15 z posiedzenia Dyrekcji BGK 27 II 1930, AAN, BGK t. 46.

<sup>46</sup> Protokół nr 9 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 30 IX 1931, AAN, BGK t. 18.

<sup>47</sup> Protokół nr 11 ze ściśle poufnego posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 25 XI 1932, AAN, BGK t. 21.

<sup>48</sup> Protokół nr 6 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 30 IV 1930, AAN, BGK t. 14.

<sup>49</sup> W 1937 r. PZInż. poprosiły BGK o karencję 3–5 lat na obsługę długu, gdyż znalazły się w trudnej sytuacji finansowej. Por. Protokół nr 28 z posiedzenia Zarządu BGK 23 II 1937, AAN, BGK t. 34.

mówiąc, BGK do przekazywanej firmy dołożył jeszcze 26,4 mln zł kredytu. Przekazano również „Azot” w ręce Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, Polskie Towarzystwo Akumulatorowe sprzedano firmie „Tudor”, Fabrykę Śmigieł odkupił jej poprzedni właściciel, Krajowe Towarzystwo Melioracyjne przekazano do Państwowego Banku Rolnego, udziały BGK w kapitale akcyjnym Fabryki Obrabiarek „Pionier” sprzedano właścicielowi większości akcji, odstąpiono też udziały w Powszechnych Domach Składowych we Lwowie, w Fabryce Broni i Maszyn „Arma” we Lwowie oraz w Kieleckim Towarzystwie Nawozów Sztucznych, którego obiekty nabyła Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach<sup>50</sup>. W końcu lat trzydziestych zlikwidowano też udziały BGK – w wyniku likwidacji przedsiębiorstw – w Spółce Mieszkaniowej dla Miast i w Banku Śląskim. Akcje przedsiębiorstw przejętych z Polskiego Banku Krajowego stopniowo sprzedawano na giełdzie. Dotyczyło to m.in. Cukrowni i Rafinerii „Przeworsk”, L. Zieleniewski, Fitzner i Gamper – Zjednoczone Fabryki Maszyn, Kotłów i Wagonów<sup>51</sup>.

W tym samym okresie, gdy podjęto próby zmniejszenia liczby przedsiębiorstw należących do koncernu BGK, rozpoczął się wielki kryzys gospodarczy. Wiele przedsiębiorstw prywatnych znalazło się w bardzo trudnej sytuacji i groziło im bankructwo. W tym stanie rzeczy rząd podjął akcję pomocy dla niektórych z nich. M.in. Komitet Ekonomiczny Ministrów polecił BGK udzielenie kredytu Zjednoczonym Zakładom Przemysłowym K. Scheiblera i L. Grohmana S.A. w Łodzi w wysokości 2,5 mln dolarów<sup>52</sup>, gdyż firmie wymówili wcześniej udzielone pożyczki zagraniczni kontrahenci. Kredyt ten był zlecony przez rząd BGK, ale państwo nie dysponowało środkami, aby zrefundować nakłady, dlatego też postarało się tylko o załatwienie redyskonta dla tej operacji w Banku Polskim S.A. Łączne kredyty BGK dla tego przedsiębiorstwa wyniosły 32 mln zł, co spowodowało, że tzw. gestia zastępcza Banku wobec firmy została w 1937 r. przedłużona na dalsze 6 lat<sup>53</sup>.

Również w stosunku do niektórych przedsiębiorstw koncernowych rząd domagał się zwiększenia nakładów finansowych. Dotyczyło to np. Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki, w którym BGK miał 55% kapitału akcyjnego<sup>54</sup> i „Pioniera”, w którym dysponował 11% kapitału akcyjnego. Rząd domagał się udzielenia dalszych kredytów obu firmom, które miano następnie skonwertować na udziały w kapitale zakładowym. BGK miał pewne opory co do przeprowadzania tych operacji. Poprzednio już bowiem Dyrekcja

<sup>50</sup> Szerzej zob. Referat p. dyr. Kożuchowskiego wygłoszony na Radzie Nadzorczej BGK 27 X 1932, AAN, BGK t. 21, s. 9–10; tajne uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów z 24 XI 1938, AAN, KEM t. 1368, k. 71.

<sup>51</sup> Poufne pismo BGK do Biura Ekonomicznego Prezydium Rady Ministrów z 14 II 1931, AAN, KEM t. 230.

<sup>52</sup> Protokół nr 30 z posiedzenia Dyrekcji BGK 19 V 1930, AAN, BGK t. 46; protokół nr 7 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 23 V 1930, AAN, BGK t. 14; poufny wniosek nagły na KEM w sprawie pomocy finansowej dla Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych K. Scheibler i L. Grohman z 16 V 1930, AAN, KEM t. 601, k. 3–8.

<sup>53</sup> Sprawozdanie Komisji Budżetowej o preliminarzu Ministerstwa Skarbu na r. 1939/40, Sejm V kadencji, druk nr 100, cz. B, s. 15; J. Gołębiowski, *Powiązania*, s. 577.

<sup>54</sup> Protokół nr 31 z posiedzenia Dyrekcji BGK 22 V 1930, AAN, BGK t. 46.

stała na stanowisku nie zwiększania udziałów w kapitałach przedsiębiorstw, jednak „odstąpić [...] musiała od tej zasady na skutek zajętego stanowiska przez zainteresowane ministerstwa, to jest Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów”<sup>55</sup>. Dodatkowo okazało się, że Stowarzyszenie Mechaników nie dysponowało już żadnymi wiarygodnymi możliwościami zabezpieczenia nowych kredytów, ale nie przeszkodziło to w jego kolejnym dofinansowaniu. BGK domagał się tylko, aby robione to było ze specjalnych środków przekazanych przez Skarb. Ministerstwo Skarbu wyraziło zgodę na dostarczenie pewnych środków na dalszą sanację przedsiębiorstw konsorcjalnych<sup>56</sup>, ale wyegzekwowanie tych sum napotkało na trudności.

W 1932 r. sytuacja Banku stała się już tak trudna, że jego władze zdecydowały się na otwarte wystąpienie przeciwko dalszemu obciążaniu kosztami utrzymywania koncernu. F. Maciszewski stwierdził na ściśle poufnym posiedzeniu Rady Nadzorczej m.in.: „Bank Gospodarstwa Krajowego przy udzielaniu pomocy kredytowej przedsiębiorstwom koncernowym, musiał jednak trzymać się ram statutowych, za zgodą więc Ministerstwa Spraw Wojskowych wystąpił z odpowiednim wnioskiem do Komitetu Ekonomicznego Ministrów, wskazując, że nie jest w stanie ponosić dalej w tak dużej mierze ciężarów dla utrzymania [...] przedsiębiorstw i prosząc, aby wstawić odpowiednie kwoty na ten cel do budżetu, albo zrezygnować z ich utrzymania”<sup>57</sup>.

Wniosek ten zapewne został sformułowany w związku z wynikami kontroli Najwyższej Izby Kontroli, która krytycznie oceniła działalność konsorcjalną BGK i zarzuciła władzom Banku dopuszczenie do wielomilionowych strat. Sprawa stała się tematem obrad Komisji Budżetowej Sejmu, gdzie zgłoszono interpelację na ten temat. Prezes R. Górecki powiadomił Radę Nadzorczą, że w *Wyjaśnieniach* przedłożonych Komisji i posłom, sprawa przedsiębiorstw ujęta została bardzo ogólnikowo, nie podkreślono ich znaczenia dla obronności kraju, a tylko akcentowano, że „udział w nich podyktowany jest uznanymi przez miarodajne czynniki względami ogólnopañstwowymi”<sup>58</sup>. Liczył się bowiem, że *Wyjaśnienia* trafią do szerszego gremium odbiorców.

Większość przedsiębiorstw koncernu nie przynosiła zysków. Tym samym realna wartość ich akcji była równa zeru. To spowodowało stopniowe spisywanie ich na straty w bilansach Banku. W styczniu 1931 r. Rada Nadzorcza podjęła decyzję o spisaniu na straty wartości akcji wszystkich posiadanych przedsiębiorstw, które nie przynosiły zysków. Miano zachować wartość księgową tylko 5 przedsiębiorstw, które nie budziły wątpliwości co do swej wartości. Były to The British and Polish Trade Bank w Gdańsku, Bank von Danzig, Gdański Monopol Tytoniowy, „Tesp” i Bank Polski. Na straty

<sup>55</sup> Protokół nr 7 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 23 V 1930, AAN, BGK t. 14.

<sup>56</sup> Protokół nr 63 z posiedzenia Dyrekcji BGK 21 i 22 XI 1930, AAN, BGK t. 46.

<sup>57</sup> Protokół nr 11 ze ściśle poufnego posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 25 XI 1932, AAN, BGK t. 21.

<sup>58</sup> Protokół nr 2 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 27 I 1933, AAN, BGK t. 22.

odpisano w bilansie 1930 r. 13,753 mln zł<sup>59</sup>, a w latach 1926–1929 dokonano już odpisów w kwocie 21,683 mln zł. Łącznie odpisano „więcej zatem niż wykazana w bilansie na 31 XII 1930 wartość portfela akcji i udziałów”<sup>60</sup>. Krok ten motywowano dążeniem do urealnienia posiadanego przez Bank portfela akcji i udziałów, a tym samym urealnienia także bilansu Banku. Przeprowadzenie operacji uzasadniano tym, że „zyski [...] w ostatnich siedmiu latach wynosiły ogółem 144 mln, a wobec tak wielkiej rentowności BGK można było przeprowadzić odpisanie powyższych 37 mln na straty”<sup>61</sup>.

Polityka Banku w tym zakresie wzbudziła pewne niezadowolenie niektórych członków Rady Nadzorczej. Na przykład Franciszek Doleżał zgłosił wątpliwości co do przeliczenia wartości akcji Starachowic na symboliczną złotówkę w sytuacji, gdy firma ta wypłacała dywidendę; podobnie wypłatę dywidendy podjął „Grodzisk”. Doleżał podważył przy tym oficjalne stanowisko ścisłego kierownictwa Banku, które głosiło, że odpisy na straty miały na celu urealnienie bilansu. Powiedział bowiem m.in., że „jeżeli odpisy te spowodowane były zbyt wielką rentownością BGK w swoim czasie, to słusniejszym byłoby wówczas obniżenie oprocentowania kredytów”<sup>62</sup>. Replikując Doleżałowi, R. Górecki przyznał, że odpisy spowodowane były m.in. chęcią wprowadzenia emisji BGK na rynki światowe, czemu przeszkadzały krytycznie oceniane przez zagranicę przedsiębiorstwa koncernowe finansowane przez Bank. Dlatego „chodziło o wyeliminowanie z bilansu niektórych przedsiębiorstw konsorcjalnych”. Analogiczną interpretację znajdujemy i w innych dokumentach. W jednym z nich czytamy np.: „w bilansie Banku za rok 1930 zostaną przeprowadzone dalsze odpisy [...] w związku z czym płynność Banku z punktu widzenia przedsiębiorstw przemysłowych nie będzie w przyszłości, w tym stopniu jak dotychczas, przedmiotem ataków ze strony finansjery zagranicznej”<sup>63</sup>.

W latach 1934–1935 władze Banku skoncentrowały uwagę na 5 przedsiębiorstwach zaliczonych do grupy o największym znaczeniu dla gospodarki narodowej. Należały do niej Towarzystwo Starachowickich Zakładów Górniczych S.A., Przemysł Chemiczny „Boruta” S.A. w Zgierzu, Zakłady Chemiczne „Grodzisk” S.A., Spółka Akcyjna Eksploatacji Soli Potasowych (Tesp) i Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki S.A.<sup>64</sup>. Łączny udział BGK w ich kapitale akcyjnym wynosił 56%; dodatkowo Skarb Państwa posiadał 16% kapitału akcyjnego Starachowic. Zadłużenie wymienionych firm wobec BGK na koniec 1935 r. wynosiło 38,2 mln zł. Łącznie zakłady te zatrudniały

<sup>59</sup> Protokół nr 1 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 26 I 1930, AAN, BGK t. 17.

<sup>60</sup> Protokół nr 3 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 16 III 1930, Ibid. Informacje podane w *Sprawozdaniu Komisji do Zbadania Gospodarki Przedsiębiorstw Państwowych* (Warszawa 1939, s. 80), że suma strat związanych z odpisami na udziałach i kredytach przedsiębiorstw koncernowych wyniosła 17 mln zł została znacznie zaniżona.

<sup>61</sup> Protokół nr 2 z posiedzenia Rady Nadzorczej BGK 27 I 1933, ANN, BGK t. 22.

<sup>62</sup> Ibid.

<sup>63</sup> Sprawozdanie BGK o przedsiębiorstwach wchodzących w skład koncernu BGK na skutek polecenia Biura Ekonomicznego Prezydium Rady Ministrów z 3 II 1931, AAN, KEM t. 230, k. 3.

<sup>64</sup> Poufne sprawozdanie z działalności Departamentu V-go za rok 1934, AAN, BGK t. 753.

7707 robotników i 1237 urzędników. W grupie drugiej, do której należały przedsiębiorstwa w trakcie likwidacji znalazły się „Jarot”, Powszechne Domy Składowe, Spółka Mieszkaniowa dla Miast, Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich w Gdyni. Do grupy trzeciej należały przedsiębiorstwa już zlikwidowane, ale które miały nadal zobowiązania wobec BGK z tytułu udzielonych wcześniej kredytów. Tu znalazły się – Fabryka Obrabiarek „Piorier”, Zakłady Akumulatorowe, „Ursus”, Kieleckie Towarzystwo Nawozów Sztucznych. Łącznie przedsiębiorstwa należące do wszystkich grup winne były 3GK na koniec 1935 r. 72 mln zł tytułem zaciągniętych kredytów<sup>65</sup>.

W tym roku widać było wyraźne ograniczenie zasięgu koncernu, który formalnie składał się już tylko z 5 przedsiębiorstw<sup>66</sup>. Praktycznie jednak w miejsce zlikwidowanych firm koncernowych, rząd zlecał BGK opiekę nad nowymi – Wspólnotą Interesów, Hutą „Pokój”, Zakładami Scheiblera i Grohmana. Nadal też w koncernie pozostawały przedsiębiorstwa i instytucje z Gdańska, których akcje pozostawały w posiadaniu Banku. W rzeczywistości do koncernu BGK należało wówczas 14 przedsiębiorstw<sup>67</sup>. Nie nadawano jednak temu rozgłosu, gdyż formalnie rząd zmierzał do ograniczenia zakresu gospodarki etatystycznej.

Po 1937 r. nadal rozbudowywano koncern BGK<sup>68</sup>. Wynikało to z konieczności administrowania niektórymi przedsiębiorstwami, które państwo wycupiło od Niemców i Francuzów. I tak BGK musiał podjąć się finansowania Wspólnoty Interesów<sup>69</sup>, chociaż nie miał na to ochoty. Naczelnym dyrektorem Banku Leon Barysz był za wycofaniem się z tego „ze względu na nieokreślone warunki odpowiedzialności”, ale inni członkowie władz Banku uświadomili mu, że *de facto* Bank już jest współodpowiedzialny za Wspólnotę<sup>70</sup>. Podobnie Bank musiał objąć gestię akcji Huty Pokój<sup>71</sup>, chociaż warunkował to zmianą dotychczasowego prezesa jej Zarządu<sup>72</sup>, na co uzyskał zgodę wicepreziera E. Kwiatkowskiego<sup>73</sup>. Przekazano mu też zarząd przejętych przez państwo części akcji Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich. O stanie tego przedsiębiorstwa może świadczyć ekspertyza przeprowadzona przez Bank w 1939 r. Ujawniła ona brak płynnych kapitałów, remanent wyrobów gotowych na astronomiczną kwotę 17 mln zł, niską wydajność pracy wynikającą z prze-

<sup>65</sup> Sprawozdanie z działalności Wydziału Przedsiębiorstw Przemysłowych BGK w roku 1935, AAN, BGK t. 209.

<sup>66</sup> *Sprawozdanie Komisji*, s. 80.

<sup>67</sup> Pismo ministra skarbu do prezesa NIK z 4 I 1944, Instytut Polski i Muzeum in. gen. Sikorskiego w Londynie, kolekcja 20/13, k. 2.

<sup>68</sup> Sprawozdanie z działalności Wydziału Przedsiębiorstw Przemysłowych BGK za rok 1936 (bilansowe), za rok 1937 (informacyjne), AAN, BGK t. 755.

<sup>69</sup> Wniosek ministra przemysłu i handlu oraz skarbu na KEM w sprawie Wspólnoty Interesów uchwalony 8 VII 1936, AAN, KEM t. 1257; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Kapitał obce w Polsce 1918–1939. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1964, s. 319–332.

<sup>70</sup> Protokół nr 50a z posiedzenia Zarządu Banku 18 VII 1936, AAN, BGK t. 53, k. 230a–230g (tu opis warunków uczestniczenia BGK w przejęciu Wspólnoty Interesów z rąk niemieckich); protokół nr 52 z posiedzenia Zarządu BGK 14 IV 1937, AAN, BGK t. 34.

<sup>71</sup> J. Popkiewicz, F. Ryszka, *Przemysł ciężki Górnego Śląska w gospodarce Polski międzywojennej (1922–1939)*, Opole 1959, s. 352–354.

<sup>72</sup> Protokół nr 60 z posiedzenia Zarządu BGK 27 II 1937, AAN, BGK t. 34.

<sup>73</sup> Protokół nr 62 z posiedzenia Zarządu BGK 30 IV 1937, *Ibid.*

starzałego parku maszynowego i złej standaryzacji surowca lnianego<sup>74</sup>. Podjęto też ponownie sanację Stowarzyszenia Mechaników z Ameryki, Starachowic, „Tesp”-u<sup>75</sup> oraz zlecono obsługę finansową niektórych przedsiębiorstw na terenie Śląska Zaolziańskiego po jego przyłączeniu w 1938 r. do Polski<sup>76</sup>. Również BGK bez zgody Komitetu Ekonomicznego Ministrów wziął udział w tym okresie w założeniu wraz z Państwowym Bankiem Rolnym – Ziemskiego Towarzystwa Parcelacyjnego oraz już samodzielnie – Gospodarczego Zrzeszenia Samorządu Terytorialnego<sup>77</sup>.

Praktycznie BGK był wobec decyzji rządu dotyczących finansowania przedsiębiorstw bezradny, gdyż stanowił jego własność i tym samym nie mógł przeciwstawiać się poleceniom władz nadrzędnych. Dlatego trudno nie uznać za słuszne wywodów, jakie prezes R. Górecki przedstawił w odpowiedzi na zarzuty NIK dotyczące niegospodarności w dziale przedsiębiorstw konsorcjalnych. Stwierdził on m.in.: „Bank obejmował udziały w przedsiębiorstwach na skutek polecenia władz rządowych tam, gdzie tego wymagały względy obrony państwa, lub też w przedsiębiorstwach, mających szczególnie ważne znaczenie dla państwa z punktu widzenia gospodarczego. Bank nie wybierał przedsiębiorstw wyłącznie rentownych, lecz był instrumentem w rękach rządu, który za pośrednictwem Banku przeprowadzał określoną politykę gospodarczą, gwarantującą państwu wpływ na rodzaj i kierunek danych przedsiębiorstw”<sup>78</sup>. W zakresie w jakim Bank mógł podejmować samodzielne decyzje doprowadził do uporządkowania gospodarki należących do koncernu pięciu podstawowych przedsiębiorstw, co pochłonęło bardzo znaczne środki finansowe, zarówno w formie wpłat na kapitały zakładowe, jak i w formie różnego rodzaju pożyczek; trzeba też do tego dodać odpisanie na straty wartości akcji tych spółek na kwotę 37 mln zł. Zaangażowanie poważnych środków finansowych na rzecz przedsiębiorstw konsorcjalnych, ograniczało siłą rzeczy kapitały jakie Bank mógł przeznaczać na inne cele. Ale decyzje w tych sprawach powstawały poza BGK.

<sup>74</sup> Pismo prezesa BGK R. Góreckiego do Ministerstwa Skarbu z 7 IV 1939, AAN, Min. Skarbu t. 75, k. 9–11.

<sup>75</sup> Protokół nr 98 z posiedzenia Zarządu BGK 6 VII 1937, AAN, BGK t. 34; protokół nr 47 z posiedzenia Zarządu BGK 4 IV 1938. AAN, BGK t. 35; protokół nr 84 z posiedzenia Zarządu BGK 17 VI 1938, Ibid.

<sup>76</sup> Protokół nr 131 z posiedzenia Zarządu BGK 4 X 1938. Ibid.

<sup>77</sup> Tajna uchwała Komitetu Ekonomicznego Ministrów z 24 XI 1938. AAN, KEM t. 1368, k. 70–71. Wykaz przedsiębiorstw należących do koncernu BGK wg stanu z przełomu 1937 i 1938 r. zob. T. Bernadzikiewicz, *Udział państwa w spółkach handlowych*, Warszawa 1938, s. 32–38.

<sup>78</sup> Załącznik nr 4 „Finansowanie przedsiębiorstw konsorcjalnych” do pisma prezesa BGK z 18 I 1933. AAN, BGK t. 186.